IX kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 218)**

z dnia 15 maja 2023 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 218)

15 maja 2023 r.

Komisja do Spraw Unii Europejskiej, obradująca pod przewodnictwem posła **Piotra Polaka (PiS)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

I. informację o dokumentach, w stosunku do których Prezydium wnosi o niezgłaszanie uwag: COM(2023) 194 (art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej), COM(2023) 195, 197, 198, 230 (art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r.), COM(2023) 186, 188, 196, 215 (art. 151 ust. 1 z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r.),

II. w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającego rozporządzenia (UE) nr 1227/2011 i (UE) 2019/942 w celu poprawy ochrony Unii przed manipulacją na hurtowym rynku energii (COM(2023) 147 wersja ostateczna) i odnoszący się do niego projekt stanowiska RP,

III. w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającego rozporządzenia (UE) 2019/943 i (UE) 2019/942 oraz dyrektywy (UE) 2018/2001 i (UE) 2019/944 w celu udoskonalenia struktury unijnego rynku energii elektrycznej (COM(2023) 148 wersja ostateczna) i odnoszący się do niego projekt stanowiska RP,

IV. w trybie art. 151 ust 1 regulaminu Sejmu Wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającego rozporządzenie (UE) 2019/1242 w odniesieniu do wzmocnienia norm emisji CO_2 dla nowych pojazdów ciężkich oraz włączenia obowiązków sprawozdawczych, a także uchylającego rozporządzenie (UE) 2018/956 (COM(2023) 88 wersja ostateczna),

V. w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. informację Rady Ministrów o posiedzeniu Rady ds. Zagranicznych, które odbędzie się w dniu 22 maja 2023 roku,

VI. w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. informację Rady Ministrów o posiedzeniu Rady ds. Zagranicznych w formacie ministrów ds. obrony, które odbędzie się w dniu 23 maja 2023 roku.

W posiedzeniu udział wzięli: **Anna Łukaszewska-Trzeciakowska** podsekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska wraz ze współpracownikami, **Marcin Ociepa** sekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Agata Jackiewicz, Joanna Heger, Agata Domańska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Spraw Międzynarodowych.

Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):

Dzień dobry. Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Unii Europejskiej. Witam serdecznie wszystkich uczestniczących w posiedzeniu Komisji tu, na miejscu, w Warszawie, jak również wszystkich państwa posłów i państwa ministrów uczestniczących w posiedzeniu zdalnie. Informuję, że posiedzenie będzie prowadzone z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej, umożliwiających porozumiewanie się na odległość. Jeszcze raz wszystkich serdecznie witam. Pana ministra, który jest z nami, jak również państwa ministrów, którzy są zdalnie, i wszystkich państwa posłów.

Przystąpimy teraz, szanowni państwo, do sprawdzenia kworum. Przypominam, że posłowie obecni na sali głosują przy użyciu legitymacji poselskiej i urządzenia do głosowania, a wszystkich państwa posłów nieobecnych, pracujących zdalnie, proszę o naciśnięcie jakiegokolwiek przycisku w aplikacji na tablecie w celu potwierdzenia obecności na dzisiejszym posiedzeniu.

Mamy kworum. Wobec powyższego stwierdzam prawomocność dzisiejszych obrad.

Informuję państwa posłów, że chęć zabrania głosu zdalnego należy zgłaszać poprzez czat w aplikacji Whereby po zalogowaniu się do pokoju wideokonferencyjnego.

Czy są uwagi do porządku obrad? Nie ma uwag. Stwierdzam, że Komisja przyjęła porządek obrad. Przechodzimy do rozpatrzenia pkt I, czyli informacji o dokumentach, w stosunku do których prezydium wnosi o niezgłaszanie uwag. Są to następujące dokumenty: w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej COM(2023) 194, w trybie art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. COM(2023) 195, 197, 198, 230, w trybie art. 151 ust. 1 z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. COM(2023) 186, 188, 196, 215. Czy do wymienionych przeze mnie dokumentów państwo posłowie chcą zgłosić uwagi, czy też zgodnie z wnioskiem prezydium możemy je przyjąć bez rozpatrywania przez Komisję? Nie ma sprzeciwu. **Stwierdzam, że Komisja postanowiła nie zgłaszać uwag do wymienionych powyżej dokumentów.** Na tym zamykam rozpatrywanie pkt I.

Przechodzimy do pkt II, czyli rozpatrzenia w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Wniosku dotyczącego rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającego rozporządzenia (UE) nr 1227/2011 i (UE) 2019/942 w celu poprawy ochrony Unii przed manipulacją na hurtowym rynku energii (COM(2023) 147 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego projektu stanowiska RP. Rząd reprezentuje w tym punkcie pani minister Anna Łukaszewska-Trzeciakowska, podsekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska. Informuję, że pani minister zabierze głos zdalnie. Bardzo proszę panią minister o przedstawienie stanowiska.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Przy okazji chciałam zapytać, czy moglibyśmy, ponieważ to się ze sobą znaczeniowo łączy, rozpatrzyć jednocześnie stanowisko rządu do wniosku dotyczącego rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w celu udoskonalenia struktury unijnego rynku energii elektrycznej COM(2023) 148 wersja ostateczna. To jest całe kompleksowe zagadnienie New Market Design i to jest ze sobą połączone znaczeniowo.

Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):

Bardzo proszę. Czyli łącznie rozpatrzymy pkt II i III i wysłuchamy stanowiska. Bardzo proszę, pani minister.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Komisja Europejska złożyła wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającego rozporządzenie 1227/2011 REMIT w celu poprawy ochrony Unii przed manipulacją na hurtowym rynku energii. Ten wniosek modyfikuje przepisy rozporządzenia dotyczące przejrzystości na tym rynku. To jest konsekwencja zeszłego roku, wojny energetycznej i spekulacji na rynku, które doprowadziły do gwałtownych wzrostów cen energii i spowodowały konieczność tych wszystkich działań osłonowych. Rząd popiera kierunkowo potrzebę wprowadzenia zmian w celu poprawy ochrony Unii przed manipulacjami na tym rynku. Myśmy zresztą wprowadzili sporo rozwiązań na krajowym rynku. Ostatni kryzys rzeczywiście uwydatnił to, że merit order i hurtowy rynek w tym kształcie, który obowiązuje, jest niewydolny w sytuacji kryzysu i jest potrzeba dostosowania przepisów do zmieniającej się sytuacji rynkowej, bo niestety obawiamy się, że to jeszcze potrwa.

Pozytywnie oceniony został szereg zmian wprowadzonych w zakresie współpracy krajowych regulatorów, agencji do spraw współpracy organizacji regulacji energetyki, dostosowania obowiązujących przepisów do przepisów dotyczących rynków finansowych czy też nadania kompetencji w zakresie publikowania benchmarku cen dostaw LNG do Unii. To jest oczywiste, bo energetyka europejska w dużej części oparta jest o gaz i to on spowodował zawirowania, które potem rezonowały na resztę paliw.

Istotne wątpliwości budzi przede wszystkim rozszerzenie kompetencji w zakresie możliwości nadzoru nad rynkami energii poprzez wprowadzenie postępowań wyjaśniających. Konieczne jest zachowanie w tym względzie wiodącej roli państw członkowskich przy ewentualnej pomocniczej roli ACER. To też podkreślamy, że to jest kompetencja każdego kraju, związana zresztą wprost z miksem energetycznym, realizowana wyłącznie w przypadku istotnych transgranicznych naruszeń rozporządzenia REMIT i uwarunkowanych otrzymaniem od zaangażowanych organów, w tym przede wszystkim organów regulacyjnych krajowych zgody bądź wniosku o przeprowadzenie takiego dochodzenia. Podobne wątpliwości budzi harmonizacja poziomów sankcji stosowanych w przypadku naruszenia REMIT. Wysokość maksymalnych kar powinna być w naszej opinii ustalana co do zasady indywidualnie przez każde państwo członkowskie, tak aby wysokość tych kar korespondowała z indywidualną sytuacją, w tym gospodarczą, każdego państwa. Problematyczne wydaje się również rozszerzenie zakresu nadzoru nad rynkiem prowadzonego przez podmioty zawodowo pośredniczące w zawieraniu transakcji poprzez nałożenie na nich obowiązku monitorowania i zgłaszania naruszenia obowiązku podawania informacji wewnętrznej do wiadomości publicznej. Zdaniem rządu są to rozwiązania nadmiarowe i podmioty nie są w stanie skutecznie i efektywnie wykonywać takiego nadzoru. Konieczne wydaje się doprecyzowanie kompetencji ACER w zakresie wycofania rejestracji platform wewnętrznych oraz zarejestrowanych mechanizmów sprawozdawczych. Tu również takie decyzje powinny być poprzedzone takimi postępowaniami wyjaśniającymi, tak by podmioty miały czas na ewentualne dostosowanie się.

Rząd cały czas bardzo aktywnie uczestniczy w tych negocjacjach i podejmuje kroki, aby wszystkie kwestie wymagające wyjaśnień zostały rozstrzygnięte zgodnie z naszym interesem. Krótko mówiąc, to jest kolejna dyskusja w negocjacji i dialog, które mają potwierdzić, że większość kompetencji w zakresie rynku energii elektrycznej to są kompetencje krajowe i to przenoszenie ich na poziom unijny w nadmiarowej postaci uważamy za niepotrzebne, zbędne i potencjalnie ryzykowne.

Natomiast jeżeli chodzi o udoskonalenie struktury unijnego rynku energii elektrycznej, czyli COM 148, to tu również jest reperkusja kryzysu energetycznego, z którym mierzymy się od zeszłego roku. Ta zaproponowana reforma ma stanowić uzupełnienie działań krótkoterminowych podjętych w UE w reakcji na kryzys z 2021 r., bo wtedy zaczęła rosnąć cena gazu na skutek manipulacji cenowych Rosji, i 2022 r. Mają to być dwa akty prawne: rozporządzenie w sprawie rynku wewnętrznego energii elektrycznej oraz wspólnych zasad rynku wewnętrznego energii elektrycznej. My, jako rząd, podkreślamy, że wysokość cen energii ma bardzo negatywny wpływ na gospodarstwa domowe i funkcjonowanie firm. Pogłębiają ubóstwo energetyczne i są inflacjogenne, osłabiają konkurencyjność europej-

skiej gospodarki i mogą zniechęcać do inwestycji w elektryfikację, która jest celem wiodącym. To jest oczywiste, stąd działania osłonowe z zeszłego roku.

W naszej ocenie ogólnie prawidłowo zdiagnozowano problemy rynku energii, które obserwowaliśmy, natomiast nie wszystkie jego niedoskonałości zostały przez Komisję Europejską ujęte we wniosku. W ocenie rządu kryzys potwierdził – i to jest najważniejsza część mojej wypowiedzi – przydatność mechanizmów mocowych. W zeszłym roku obserwowaliśmy ich zadziałanie na polskim rynku. W dużej mierze chronią nas one przed kryzysem i przed ewentualnym potencjalnym brakiem energii elektrycznej. Taki rynek wprowadzony i funkcjonujący w Polsce uważamy za skuteczny i konieczny do przedłużania. Podnosimy potrzebę umożliwienia państwom członkowskim elastycznego stosowania mechanizmów mocowych, które są z jednej strony zachętą do rozwoju stabilnych i elastycznych mocy wytwórczych, a z drugiej strony utrzymują w gotowości te moce, które są na naszym rynku. Przede wszystkim chodzi o moce oparte o suwerenne paliwo polskie, czyli węgiel. Tego w propozycji UE nie ma. Dlatego prowadzimy intensywne działania również na forum europejskim, żeby zebrać możliwie dużą grupę państw, które popierają takie propozycje. Takie działania na chwilę obecną uważamy za możliwe do osiągnięcia, chociaż to niełatwe. To są trudne dyskusje z różnymi partnerami. Mamy na myśli zarówno kraje naszej części Europy – wschodniej, ale nie tylko. Rozmawiamy z Francuzami, rozmawiamy z wieloma krajami i tak jak w zeszłym roku jesienią ten wspólny głos został usłyszany i nasze rozwiązanie zostało wprowadzone, również teraz mamy nadzieję na satysfakcjonujące zakończenie tych negocjacji. Ale podkreślam, to nie będzie łatwe.

Propozycja Komisji w dużej mierze koncentruje się na rozwoju elastyczności, w szczególności w systemach wsparcia magazynowania energii i zarządzania stroną popytową. Taka odwrotność rynku mocy. Te rozwiązania są absolutnie potrzebne, ale u nas są one wprowadzone i już w dużej mierze funkcjonują. Przez Polskę będą dalej wspierane i rozwijane. Propozycja zdaje się jednak pomijać ograniczenia w potencjale magazynowania energii. Jest ich po prostu za mało. Te wielkoskalowe magazyny energii to jest jeszcze ciągle przyszłość, zwłaszcza w dłuższych okresach nie funkcjonują one jeszcze stabilnie. Procedowana ustawa o elektrowniach szczytowo-pompowych, w której mowa o jednym z rodzajów magazynów energii, za chwilę wróci do Sejmu. Ubolewam, że Senat rekomendował jej odrzucenie. To jest błąd. Mam nadzieję, że na poziomie Sejmu zostanie skorygowany. Magazyny, które istnieją, nie są w stanie w pełni zastąpić źródeł wytwórczych. Magazyny wielkoskalowe to jest jednak jeszcze przyszłość. W związku z tym podkreślamy, że mechanizmy elastyczności są absolutnie istotne, ale nie możemy ich zamienić z mechanizmami dotyczącymi zapewnienia wystarczającej ilości mocy. fundamentem reformy powinna być również neutralność technologiczna.

Zdaniem rządu RP należy zapewnić pozytywne środowiska regulacyjne dla inwestycji we wszystkie technologie zero- i niskoemisyjne. Mamy tu przede wszystkim na myśli energetykę jądrową, która jest doskonałym uzupełnieniem miksu energetycznego Polski, i nie tylko Polski. Natomiast doskonale państwo parlamentarzyści mogą obserwować, że są kraje w UE, które wyłączają funkcjonujące źródła jądrowe z przyczyn bardziej polityki klimatycznej, ideologii, niż bezpieczeństwa systemu. Uważamy, że powinna być zapewniona neutralność technologiczna tych źródeł.

Rozwiązania dotyczące funkcjonowania handlu energią elektryczną w warunkach terminowych, jak powołanie regionalnych wirtualnych hubów, wymagają jeszcze według nas analizy szczegółowej oceny wpływu na rynek energii. Rząd dostrzega zalety stworzenia ram dla rozwoju umów na zakup energii elektrycznej oraz stosowania mechanizmów takich jak dwustronne kontrakty różnicowe. Przede wszystkim chodzi tu o PPA. Mają one zapewnić pewność rynku dla wytwórców i odbiorców, czyli wzajemne zagwarantowanie sobie z jednej strony przychodów, z drugiej strony kosztów. Zdaniem rządu warto promować rozwój rynku PPA, ale powinno się to odbywać na zasadach dobrowolności i swobody zawierania kontraktów między wytwórcą a odbiorcą elektrycznej.

Mechanizmy wsparcia, takie jak dwustronne kontrakty różnicowe CfD, mogą z kolei służyć do zagwarantowania pewności inwestorom w niskoemisyjnych źródłach wytwórczych – podkreślam niskoemisyjne źródła wytwórcze – przy jednoczesnym ograniczeniu

proporcjonalności zysku w okresach, kiedy ta cena energii elektrycznej na rynku hurtowym jest wysoka. Potrzebna jest jednak elastyczność dla państw członkowskich w jej stosowaniu.

Państwa powinny mieć również odpowiednią swobodę w dysponowaniu nadwyżkami środków z *contract for differences*. To jest taki kontrakt – państwo na pewno wiecie, ale tak skrócie – że inwestor umawia się w niskoemisyjne źródło energii z państwem na określoną cenę. Jeżeli cena energii elektrycznej jest niższa, to dostaje wsparcie. Jeżeli jest wyższa, to ten nadmiar przychodu zostaje odprowadzany do państwa i wtedy dysponowanie nim powinno być w kompetencji państwa członkowskiego.

Rząd kierunkowo pozytywnie ocenia rozwiązania nakierowane na większą ochronę i wzmocnienie pozycji odbiorców końcowych. Zapewnienie dostępu do umów o stałej i zmiennej cenie, ustalenie ram funkcjonowania sprzedaży rezerwowej czy wzmocnienie ochrony odbiorców wrażliwych powinny dobrze wpłynąć na pozycje konsumentów. Państwa członkowskie powinny jednak mieć możliwość stosowania umów z zasadami regulowanymi energii elektrycznej dla wybranych grup odbiorców, nie tylko dla gospodarstw domowych, ale również dla małych i średnich przedsiębiorstw. Przytaczam rozwiązanie z zeszłego roku, kiedy ta ochrona dla małych i średnich przedsiębiorstw została w Polsce z powodzeniem wprowadzona do regulacji, funkcjonuje i ochroniła wiele miejsc pracy, wiele gospodarstw, wiele małych i średnich przedsiębiorstw przed dużym kryzysem związanym właśnie z manipulacjami cen na rynku energii elektrycznej. Powinna być również możliwość szybkiego reagowania na poziomie krajowym, nie tylko oczekiwania na dosyć przeciągające się decyzje na poziomie unijnym w sytuacjach kryzysowych oraz elastyczność w zakresie wprowadzania mechanizmów wsparcia.

Niektóre z zaproponowanych zmian budzą wątpliwości i wymagają dalszych wyjaśnień. Dotyczy to przede wszystkim takich propozycji, jak skrócenie czasu zamknięcia bramki na rynku dnia bieżącego do 30 minut przed czasem dostawy. To w tej chwili jest bardzo mocno dyskutowane. Czy też rekompensaty dla operatorów polskich farm wiatrowych.

Koncepcja dzielenia się energią elektryczną między odbiorcami. Tutaj istotą naszych wątpliwości i dalszych negocjacji, które intensywnie prowadzimy, jest to, żebyśmy nie doprowadzili do socjalizacji kosztów, czyli do tego, żeby cały rynek, w tym gospodarstwa domowe, ponosił koszty tego rozwiązania jednocześnie przy korzyściach wyłącznie dla dedykowanych grup, w naszej opinii do tego nieuprawnionych. W tym zakresie dalej negocjujemy. Nasze stanowisko państwo dostali. Zostało ono dzisiaj przyjęte przez KSE i przesłane do Sejmu. Jesteśmy do dyspozycji, jeżeli będzie potrzeba dodatkowych wyjaśnień. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):

Dziękuję pani minister. Posłem sprawozdawcą do tego dokumentu jest pan poseł Grzegorz Woźniak. Bardzo proszę, panie pośle o zabranie głosu.

Poseł Grzegorz Woźniak (PiS):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, państwo ministrowie, odniosę się do pierwszego dokumentu, do którego mam przedstawić stanowisko, wniosku dotyczącego rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającego rozporządzenia (UE) nr 1227/2011 i (UE) 2019/942 w celu poprawy ochrony Unii przed manipulacją na hurtowym rynku energii. To jest ten COM, który pani minister przed chwilą przedstawiała COM(2023) 147 wersja ostateczna. Rozporządzenie UE nr 1227 z 2011 r., tak zwany REMIT, oraz UE z 2019 nr 942 zawierają przepisy zakazujące stosowania stanowiących nadużycia praktyk wpływających na hurtowe rynki energii elektrycznej i gazu ziemnego oraz przewidują monitorowanie hurtowych rynków energii przez Agencję do Spraw Współpracy Organów Regulacji Energetyki – skrót ACER, którym się będę dalej posługiwał – w ścisłej współpracy z krajowymi organami regulacyjnymi. Przedłożony wniosek wprowadza nowe uprawnienia i zadania dla ACER w zakresie monitorowania rynku energii. Tutaj może nie będę dalej przedstawiał szczegółów, bo pani minister bardzo dokładnie to przedstawiła.

W ostatnich dwóch latach UE doświadczyła podwójnego szoku cenowego w obszarze energii. Pierwszy wynikał w 2021 r. z gwałtownego wzrostu popytu na energię i paliwa w efekcie reakcji gospodarek unijnych na zakończenie pandemii Covid-19. Drugi – to teraz już obecnie – który mamy od zeszłego roku, wzrost cen ustanowiła agresja Rosji na Ukrainę i związane z nią embarga na import surowców energetycznych z Rosji. Nienotowany wzrost cen energii elektrycznej i gazu zagroził funkcjonowaniu sfery gospodarczej, usług publicznych i gospodarstw domowych. W odpowiedzi na kryzys zarówno na poziomie państw członkowskich, jak i na poziomie europejskim, wdrożone zostały środki krótkoterminowe UE, mające na celu rozwiązanie problemu wysokich cen energii. Między innymi w Polsce również zastosowaliśmy te mechanizmy. W konsekwencji Komisja przedstawiła inicjatywy legislacyjne mające na celu reformę struktury rynku energii elektrycznej, zawierające zestaw środków mających na celu stworzenie bufora między rynkami krótkoterminowymi a rachunkami z energią elektryczną płaconymi przez konsumentów.

Omawiany wniosek nr 147 koncentruje się na zwiększeniu możliwości wykrywania i zapobiegania nadużyciom na rynku hurtowym poprzez wprowadzenie nowych uprawnień i zadań dla ACER w zakresie monitorowania rynku energii. Propozycja rozszerzenia uprawnień ACER w zakresie wykrywania i zwalczania nadużycia na hurtowym rynku energii w wymiarze transgranicznym jest warta poparcia. O tym pani minister też wspomniała, ale wspominała też pani minister o pewnych warunkach i pewnych uwagach polskiego rządu. Dzisiaj to stanowisko otrzymaliśmy przed Komisją, zresztą pani minister też je przedstawiła. Ogólnie należy stwierdzić, że stanowisko rządu jest akceptujące te założenia, ale oczywiście pod pewnymi warunkami i przy wprowadzeniu pewnych zmian. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):

Dziękuję panu posłowi za przedstawione sprawozdanie. Otwieram dyskusję w tym punkcie. Czy ktoś z państwa chce zabrać głos?

Sekretarz Komisji Agata Jackiewicz:

Jeszcze sprawozdanie pani poseł.

Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):

Ale to do drugiego.

Sekretarz Komisji Agata Jackiewicz:

Ale rozpatrywaliśmy łącznie.

Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):

Wiem, że łącznie. No dobrze, ale mamy dwa oddzielne stanowiska. To teraz poproszę panią poseł sprawozdawcę Beatę Mateusiak-Pieluchę, żeby przedstawiła sprawozdanie do dokumentu COM(2023) 148 wersja ostateczna. Pani minister już miała wystąpienie i przedstawiła stanowisko. Bardzo proszę panią poseł. Pani poseł zdalnie.

Poseł Beata Mateusiak-Pielucha (PiS):

Dzień dobry, panie przewodniczący, pani minister, szanowna Komisjo, rozporządzenie PE i Rady dotyczące nowelizacji prawa kształtującego unijny rynek energii elektrycznej ma być odpowiedzią organów unijnych, jak mówiła pani minister, na kryzys energetyczny po pandemii Covid-19 i po restrykcjach związanych z napaścią Rosji na Ukrainę. Tak jak cała obecna polityka organów unijnych, także to rozporządzenie ogranicza możliwość kreowania polityki energetycznej przez państwa członkowskie, oddając większość kompetencji dotyczących rynku energii elektrycznej w ręce Unii. Większość rozwiązań w tym rozporządzeniu, takich jak preferowane kontrakty długoterminowe, wzmocnienie pozycji i ochrony konsumenta, ustanowienie dostawców z urzędu, promowanie energii ze źródeł odnawialnych, będą prowadzić, zresztą według samych twórców, do kosztów administracyjnych i obciążeń dla przedsiębiorstw i administracji krajowej. Mówiąc wprost, koszt w głównej mierze poniosą dystrybutorzy i wytwórcy energii elektrycznej oraz państwa członkowskie. Czy będą na tyle duże, by te przedsiębiorstwa je udźwi-

gnęły – nie wiadomo, bo odpowiedzialność za dostarczenie energii w przypadku kłopotów z urzędu spada na państwo.

Ograniczenie zużycia energii według twórców rozporządzenia za pomocą sygnałów cenowych, czyli tak naprawdę drogiej energii, środków w zakresie efektywności energetycznej lub dobrowolnych wysiłków, czyli niekorzystania z energii elektrycznej, może być najtańszym i najczystszym sposobem ograniczenia zużycia energii. To wyczytałam z tego rozporządzenia. Bardzo współczuję tych negocjacji, ale rekomenduję Komisji poparcie dla stanowiska rządu.

Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):

Dziękuję pani poseł. Ja tylko poproszę, bo pani poseł będzie sprawozdawcą również w kolejnym, czwartym punkcie, żeby spróbować troszeczkę zresetować połączenie, bo nie do końca wyraźnie słyszeliśmy pani wystąpienie. Nie wiem, może włączyć i wyłączyć mikrofon?

Poseł Beata Mateusiak-Pielucha (PiS):

Tak? Ale nie mam powtarzać?

Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):

Nie, nie, powtarzać nie, tylko na następny punkt, żeby było lepiej słychać.

Poseł Beata Mateusiak-Pielucha (PiS):

Dobrze. OK. Czy teraz mnie słychać?

Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):

Proszę na spokojnie. Niech pani poseł sobie zresetuje, a my teraz przeczytamy…

Poseł Beata Mateusiak-Pielucha (PiS):

Pani minister, w konkluzji poparłam stanowisko rządu, współczując negocjacji.

Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):

To słyszeliśmy.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:

Słyszałam. Bardzo dziękuję. Rzeczywiście te negocjacje są bardzo dynamiczne, bardzo trudne, ale liczymy na to, że rozsądek zwycięży. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):

Dziękuję. Teraz przechodzimy do dyskusji w tych dwóch punktach. Bardzo proszę, czy państwo posłowie chcieliby się wypowiedzieć w tych dwóch COM-ach? Nie ma chętnych. Nie słyszę, nie widzę. Wobec tego chciałbym zaproponować następującą konkluzję: Stwierdzam, że **Komisja rozpatrzyła w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. dokumenty o sygnaturze COM(2023) 147 i 148 wersja ostateczna i Komisja podzieliła stanowisko rządu w obydwu punktach.** Czy jest sprzeciw? Nie słyszę, nie widzę. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt II i III.

Przechodzimy do pkt IV, czyli rozpatrzenia w trybie art. 151 ust 1 regulaminu Sejmu Wniosku dotyczącego rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającego rozporządzenie (UE) 2019/1242 w odniesieniu do wzmocnienia norm emisji CO_2 dla nowych pojazdów ciężkich oraz włączenia obowiązków sprawozdawczych, a także uchylającego rozporządzenie (UE) 2018/956 (COM(2023) 88 wersja ostateczna). Informuję, że do tej pory nie zostało przekazane stanowisko rządu w formie pisemnej. W tym punkcie rząd reprezentuje również pani minister Anna Łukaszewska-Trzeciakowska. Bardzo proszę panią minister o przedstawienie stanowiska.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Pozwolę sobie tytułem wstępu, a potem o szczegóły poproszę panią dyrektor Sosnowską, która wypracowuje stanowisko. Wiem, że stanowisko jeszcze nie zostało przyjęte, dlatego też nie zostało państwu przekazane. Prace cały czas trwają. Na pewno doskonale sobie państwo zdajecie sprawę, że to jest bardzo trudna materia, bardzo kontrowersyjna i co do której polski rząd ma bardzo określone stanowisko. Wersja ostateczna została nam przekazana jako Polsce przez insty-

tucje unijne 25 marca. Podjęliśmy prace nad stanowiskiem rządu do tego dokumentu, w tym konsultacje społeczne i branżowe oraz uzgodnienia z instytucjami. Ten projekt stanowiska rządu został sformułowany, ale jeszcze nie został przyjęty. Propozycja Komisji Europejskiej obejmuje trzy grupy pojazdów ciężkich do certyfikowanej emisji CO_2, w tym samochody ciężarowe, autobusy miejskie i dalekobieżne autokary oraz przyczepy i naczepy. Jest to istotne rozszerzenie dotychczasowego zakresu rozporządzenia.

Komisja proponuje stopniowe wprowadzenie surowszych w porównaniu z normami z 2019 r. norm emisji dla prawie wszystkich pojazdów ciężkich o certyfikowanych emisjach, w szczególności w porównaniu ze średnią emisją w roku sprawozdawczym 2019. Średnia emisja dwutlenku węgla unijnej floty nowych ciężkich pojazdów silnikowych zostanie zmniejszona o 45% według tego projektu w okresach sprawozdawczych przypadających na lata 2030–2034 – 65, 35, 39 i 90% po 2040 r. Od 2030 r. wszystkie nowe autobusy miejskie w UE będą musiały być bezemisyjne, czyli 100% pojazdów bezemisyjnych, choć państwa członkowskie mają pewną elastyczność w postaci wyłączeń ograniczonej ich liczby z tego obowiązku ze względu na społeczno-gospodarcze koszty i korzyści, które mogą zaistnieć w określonych warunkach topograficznych i meteorologicznych.

Rzeczpospolita Polska nie zgadza się na przyjęcie tego rozporządzenia w brzmieniu określonym w tym wniosku. Polska zamierza w sposób konstruktywny, jak zawsze, uczestniczyć w opracowaniu ostatecznego kształtu regulacji, dążąc do zmiany proponowanych rozwiązań, jednak w przypadku finalnego ukształtowania przepisów w sposób nieostatecznie uwzględniający postulaty polskie będziemy wyrażać sprzeciw wobec zaproponowanych przepisów, mówiąc wprost. Nikt w polskim rządzie na to rozporządzenie w tym kształcie, który jest obecnie, się nie zgodzi. Zarówno nowe, niezwykle ambitne cele, czyli bardziej ideologiczne niż rzeczywiste, jak i terminy ich osiągnięcia są z naszego punktu widzenia nie do przyjęcia. Te cele, poza tym, że w naszej opinii są po prostu nierealistyczne, są przeciwskuteczne, jeżeli chodzi o rzeczywisty poziom emisji w naszej opinii, w związku z tym nikt się na to nie zgodzi. Nawet zakładając elektryfikację, hybrydyzację, to miks energetyczny, również byśmy wolumeny CO_2 liczyli, pewnie byłby ujemny efekt tego. Jeżeli chodzi o autobusy miejskie, redukcja emisji CO_2 o 100% do 2030 r. jest również fikcją. W mojej opinii papier jest cierpliwy, natomiast nie jesteśmy w stanie tego przeprowadzić. Będziemy bardzo stanowczo się upierać przy tych argumentach. Ponieważ nie ma ostatecznego stanowiska, to nie jestem w stanie go zaprezentować. Jeżeli są pytania, to jest ze mną pani dyrektor, która merytorycznie odpowiada za ten temat i będzie gotowa służyć państwu wyjaśnieniami. Ja chciałabym z całą stanowczością podkreślić, że rząd na tworzenie ideologicznej fikcji klimatycznej się nie godzi. Liczymy na to, że nasz racjonalny głos na poziomie brukselskim zostanie wysłuchany. Jeżeli nie, to będziemy się sprzeciwiać. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):

Dziękuję bardzo pani minister. Czy pani dyrektor teraz zabierze głos?

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:

Tylko gdyby była potrzeba wyjaśnień, to jest do dyspozycji. Jeżeli nie, to stanowisko jest, jak jest.

Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):

Dobrze. To teraz poprosimy panią poseł sprawozdawcę do tego dokumentu, którą jest podobnie jak poprzednio pani poseł Beata Mateusiak-Pielucha. Bardzo proszę panią poseł o zabranie głosu.

Poseł Beata Mateusiak-Pielucha (PiS):

Pani minister, panie przewodniczący, mam nadzieję, że teraz lepiej słychać? Halo? Tak?

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:

Słychać.

Poseł Beata Mateusiak-Pielucha (PiS):

Rozporządzenie PE i Rady zmniejszające normy emisji CO_2 dla nowych pojazdów ciężkich oraz włączenie obowiązków sprawozdawczych dotyczy sektora motoryzacyjnego

odpowiedzialnego za ponad 7% PKB UE i zapewniającego miejsca pracy bezpośrednio lub pośrednio prawie 15 mln Europejczyków. W tej chwili kraje UE są jednym z największych producentów pojazdów silnikowych na świecie. Sektor pojazdów ciężkich ma duże znaczenie w przemyśle motoryzacyjnym. Rocznie w UE produkuje się ponad 0,5 mln ciężarówek. Komisja wprowadza nowe, bardzo restrykcyjne normy emisji CO_2 dla prawie wszystkich nowych pojazdów ciężkich. Nie będę o tym mówiła, ponieważ pani minister wymieniła normy, które są. Zgadzam się z nią w zupełności, że są zupełnie nierealne, wzięte z sufitu, a my planowanie zgodnie z tym planem już przerabialiśmy i wiemy, że to się zupełnie nie sprawdza. Natomiast to rozporządzenie obejmuje samochody ciężarowe powyżej 7,5 tony, jednocześnie wszystkie nowe autobusy miejskie muszą być bezpieczne emisyjnie już do 2030 r. Znowu jest to nierealne ze względu na koszty dwukrotnie, a nawet trzykrotnie wyższe niż samochodów na silniki spalinowe lub mniejsze samochody. Będzie ogromny problem, jeśli te przepisy wejdą w życie.

Co do realności tych wszystkich zapisów najlepiej świadczy fakt, że spod tej elektryfikacji wyłączono pojazdy służb ochrony ludności, straż pożarną, służby porządku publicznego, pojazdy terenowe, specjalistyczne leśne lub rolnicze.

Proszę państwa, na zasadzie smaczku dodam, że rynek pojazdów elektrycznych ciężarowych jest dokładnie w powijakach. Firma Tesla wprowadziła ciężarówkę Tesla Semi. Trafiła ona do produkcji dopiero w ubiegłym roku, w 2022 r. To jest wersja elektrycznej ciężarówki Tesli za 150 tys. dolarów. Szwajcarska firma spedycyjno-transportowa wyprodukowała też ciężarówkę w ubiegłym roku (…) Ciężarówka miała przejechać 2000 km z ładunkiem 20 ton pomarańczy. Ciężarówka miała około 40 ton. Podróż trwała ponad 7 dni. (…) Z silnikiem diesla, ze wszystkimi ograniczeniami co do czasu pracy kierowców, ta podróż trwałaby 3–4 dni. (…)

Komisja nie przedstawiła pogłębionej analizy kosztów wprowadzenia nowych standardów emisji CO_2 ani sektorowego czy regionalnego zróżnicowania w odniesieniu do gospodarek poszczególnych państw członkowskich. Proponowane przez Komisję działania będą stanowić bardzo duże wyzwania dla branży transportowej. Niskoemisyjny transport będzie wymagać dodatkowych kosztów, nowych technologii, nakładów wynikających z ładowania, tankowania i jeszcze nie podkreśla się wytwarzania, bo skąd, na Boga, mamy brać dodatkową energię na samochody nie dość że osobowe, to jeszcze pomijając ich koszty wersji (…) to jeszcze (…) ten cały transport europejski. Nastąpi też odczuwalny wzrost cen pojazdów (…) Dużych nakładów będzie wymagać konieczna zmiana infrastruktury energetycznej itd.

Te zastrzeżenia są szczególnie istotne w perspektywie polskiej gospodarczej. Transport i gospodarka magazynowa odpowiadały w 2021 r. za 5,7% PKB Polski, stanowią też jedną z krytycznych pozycji kosztowych dla branż, które wytwarzają 50% polskiego PKB, a zwłaszcza handlu, zarówno hurtowego, jak i detalicznego. I jeszcze, co podkreślę, że my jesteśmy tak naprawdę, myślę, że pani minister to potwierdzi, potentatem jeśli chodzi o transport i firmy transportowe. Być może na tym rozporządzeniu skorzysta gospodarka niemiecka, która (…) dominację polskich średnich firm transportowych, które teraz (…) Europie.

Pani minister, szalenie się cieszę, że macie odwagę mówić, że nie godzicie się na to rozporządzenie, dlatego że, nie wiem, kto to pisał, pod jakim wpływem, ale na pewno jest to (…) szkodliwe dla Europy, dla gospodarki Polski w szczególności. Dlatego rekomenduję poparcie stanowiska rządu i wsparcie go w całej rozciągłości.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:

Jak by można było, panie przewodniczący, jeszcze zdanie?

Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):

Bardzo proszę, pani minister. Pani poseł dziękuję.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:

Bardzo dziękuję pani poseł za tę informację i za to stanowisko, bo oprócz suchych faktów czy stanowiska naszego rządu, które jest zaprojektowane, to rzeczywiście pani poseł była uprzejma powiedzieć o konkretach. Ja sobie pozwolę jeszcze o dwóch. Tak już zupełnie kolokwialnie mówiąc, to te samochody ciężarowe, o których w tej chwili mówimy, jeżeli

chodzi o technologię elektryczną, ciągną za sobą de facto dwie przyczepy: w jednej przyczepie jest bateria, w drugiej przyczepie jest ładunek. No więc ich efektywność jest umiarkowana. Po drugie, baterie do elektrycznych ciężarówek są produkowane w dużej mierze na Dalekim Wschodzie, w tym w większości w Chinach. Do ich produkcji potrzebne są metale ziem rzadkich, które UE jednocześnie określa jako *raw strategic materials*. Te metale wydobywane są z bardzo umiarkowanym uszanowaniem środowiska naturalnego w Afryce bądź w Chinach. Afryka jest w tej chwili pod dużą dominacją chińską, czyli de facto ich źródłem są Chiny i my jesteśmy na granicy zamienienia jednego uzależnienia – od rosyjskiego gazu – na drugie uzależnienie, od chińskich baterii i chińskich metali ziem rzadkich. Mam wrażenie, że niektórzy na poziomie europejskim mają rodzaj syndromu sztokholmskiego, bo po prostu muszą być kogoś uzależnieni. My jednak tę suwerenność energetyczną podkreślamy. Po trzecie, jeżeli byśmy nawet rozmawiali o wodorze, jako paliwie do tych samochodów, to on również jest jeszcze w zakresie automotive w dużej mierze szary. Jeśli miałby być zielony, to jeszcze daleka droga, a na pewno nie w 2030 r. A ten szary, to proponowano, żeby Nord Streamem zamiennie z gazem ciągnąć z tego samego kierunku. W związku z tym zwracamy uwagę państwa posłów, ale też na poziomie europejskim, że, podsumowując to bardzo skrótowo, jedno uzależnienie chcemy bardzo sprawnie zamienić na drugie, nieefektywne, bardzo drogie. I rzeczywiście, pani poseł, pełna racja – jedna trzecia ciężarówek na europejskim rynku to są ciężarówki na polskich rejestracjach. Dosyć duża część tego rynku to są również Węgrzy. Jeżeli chodzi o Polskę, to ona nie jest specjalnie konkurencyjnie traktowana na poziomie europejskim. Wczoraj czy przedwczoraj pan premier mówił, że konkurencja i wolny rynek są bardzo dobre pod warunkiem, że Polska nie jest w nich liderem, bo wtedy robią się mniej dobre. Ideologia zamienia konkurencyjność. W związku z tym my tym bardziej podnosimy, że jest to z naszego punktu widzenia w takim kształcie po prostu nieakceptowalne i na takie zapisy się nie zgodzimy. 800 tys. miejsc pracy w Polsce to jest ten rynek, o którym rozmawiamy, i naprawdę przyczepa, żeby wozić przyczepę, to nie jest najbardziej efektywny sposób transportu czy to na poziomie krajowym, czy międzynarodowym. A proszę zwrócić uwagę, że ten najbardziej efektywny i niskoemisyjny transport drogami wodnymi, na przykład Odrą, nie budzi entuzjazmu naszych sąsiadów, mimo że prowadzi do rzeczywistej redukcji emisji CO_2. To tylko tytułem uzupełnienia. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):

Dziękuję pani minister. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa posłów chciałby się wypowiedzieć w przedmiotowej sprawie? Nie widzę, nie słyszę. Wobec tego chciałbym zaproponować następującą konkluzję: Stwierdzam, że **Komisja rozpatrzyła w trybie art. 151 ust 1 regulaminu Sejmu dokument o sygnaturze COM(2023) 88 wersja ostateczna. Komisja postanowiła powrócić do dokumentu po otrzymaniu stanowiska rządu.** Czy jest sprzeciw? Nie ma. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt IV. Dziękuję pani minister za udział w debacie, za przedstawione stanowiska rządu.

Przechodzimy, szanowni państwo, do pkt V, czyli rozpatrzenia w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. informacji Rady Ministrów o posiedzeniu Rady ds. Zagranicznych, które odbędzie się w dniu 22 maja 2023 r. Rząd reprezentuje pan minister Marcin Ociepa, sekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej. Bardzo proszę, panie ministrze, o przedstawienie informacji.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej Marcin Ociepa:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, chciałbym na początku zapytać, czy byłaby ewentualnie zgoda, żeby połączyć te dwie informacje?

Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):

Pkt V z pkt VI – jak najbardziej. Bardzo proszę.

Sekretarz stanu w MON Marcin Ociepa:

Tak? Bo tutaj mówimy o Radzie ds. Zagranicznych, tylko że w dwóch różnych formatach, ale to jest jedna Rada.

Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):

Dobrze. Nie mamy posłów sprawozdawców, to wysłuchamy wystąpienia pana ministra w tych dwóch punktach, a później otworzymy dyskusję.

Sekretarz stanu w MON Marcin Ociepa:

Tak jest. Więc oczywiście w tej pierwszej Radzie rząd będzie reprezentował minister spraw zagranicznych, a w drugiej minister obrony narodowej. Jeśli chodzi o ten format z udziałem ministrów spraw zagranicznych, to po pierwsze, to posiedzenie nie obejmuje rozpatrywania żadnych projektów aktów ustawodawczych. Jeśli chodzi o tematy, które zostaną poruszone, to będą trzy: agresja Rosji przeciw Ukrainie, Bałkany Zachodnie oraz sytuacja w Rogu Afryki. W punkcie dotyczącym ministrów obrony narodowej powiem jeszcze o dodatkowych aktywnościach.

Jeśli chodzi o stanowisko rządu, które zostanie zaprezentowane w tej pierwszej części, to w punkcie dotyczącym wsparcia dla Ukrainy, Polska zaznaczy, że Ukraina w dalszym ciągu potrzebuje tego wsparcia UE oraz całej społeczności międzynarodowej. Podkreślimy znaczenie maksymalnego skrócenia terminów dostaw amunicji i sprzętu wojskowego jako priorytetowe. Wskażemy, że zwiększenie zaangażowania państw członkowskich w pomoc militarną dla Ukrainy jest kluczowe, szczególnie tych, które jeszcze mają potencjał, żeby tego wsparcia udzielić. Zaapelujemy o jak najszybszą realizację dostaw amunicji, zgodnie z decyzjami Rady przyjętymi w tej kwestii. Ponadto Polska poprze decyzję Rady dotyczącą zwiększenia budżetu Europejskiego instrumentu na rzecz pokoju o kolejne 500 mln euro z przeznaczeniem na wsparcie ukraińskich sił zbrojnych.

Jeśli chodzi o politykę sankcji, Polska będzie się domagała przyjęcia silnego jedenastego pakietu sankcji przeciw Rosji. Obecnie toczą się negocjacje w tym zakresie na poziomie Komitetu Stałych Przedstawicieli, czyli COREPER 2. Przedstawiona przez Komisję Europejską propozycja uwzględnia postulaty Polski w zakresie objęcia sankcjami północnej części rurociągu „Przyjaźń" i zakazu wjazdu na terytorium UE rosyjskich przyczep. Pakiet ma obejmować także zaproponowane przez Polskę sankcje indywidualne wobec osób odpowiedzialnych za przymusowe deportacje i rusyfikację ukraińskich dzieci oraz sędziów, którzy skazali na karę wieloletniego więzienia kluczowych działaczy krymsko-tatarskich. Polska będzie się domagała wzmocnienia pakietu o wprowadzenie embarga na rosyjskie diamenty, poszerzenie sankcji w sektorze nowoczesnych technologii oraz tych uderzających w rosyjski sektor nuklearny. Ponadto minister spraw zagranicznych poruszy takie kwestie jak konieczność lepszej implementacji przyjętych ograniczeń, walkę z omijaniem sankcji oraz potrzebę podjęcia konkretnych decyzji dotyczących przeznaczenia rosyjskich środków zamrożonych w wyniku sankcji na odbudowę Ukrainy.

Jeśli chodzi o temat akcesji Ukrainy do UE, to wyrazimy oczekiwanie, by Komisja Europejska przedstawiła zapowiadaną aktualizację w sprawie postępów Ukrainy w wypełnieniu rekomendacji Komisji Europejskiej zawartych w avis z czerwca 2022 r. Kolejnym ważnym krokiem politycznym jest uzyskanie zgody przywódców UE na rozpoczęcie negocjacji akcesyjnych z Ukraina w najbardziej optymalnym scenariuszu nawet do końca bieżącego roku. Polska będzie zachęcała partnerów unijnych do dalszego doradzania i wspierania Ukrainy na drodze do akcesji, jako jedyny efektywny sposób na zakotwiczenie Ukrainy w europejskiej rodzinie, a także potwierdzenie jej cywilizacyjnych wyborów i aspiracji – wyjście naprzeciw aspiracjom narodu ukraińskiego.

Przyznanie Ukrainie i Mołdawii statusu kandydatów nie spowolniło, wbrew obawom, procesu akcesyjnego krajów Bałkanów Zachodnich. Wręcz przeciwnie, było dla nich zachętą do przyspieszenia reform. Mamy więc do czynienia z czymś pozytywnym, z pozytywnym wpływem rozpoczęcia procesu akcesji państw Europy Wschodniej na dynamikę rozszerzenia UE o państwa z regionu Europy Zachodniej.

Jeśli chodzi o odbudowę Ukrainy, Polska jest gotowa zaangażować się w projekty związane z odbudową Ukrainy, zarówno w ramach współpracy dwustronnej, międzynarodowych instytucji finansowych, jak i wykorzystując instrumenty organizacji o charakterze multilateralnym. Jednym z kluczowych zadań jest wypracowanie opracowanie odpowiedniego systemu ubezpieczeń i gwarancji dla zaangażowania sektora prywatnego w projekty w Ukrainie. Ważnym elementem procesu przyszłej odbudowy Ukrainy będzie

współpraca z rządem ukraińskim dla zapewnienia jasnych i przejrzystych ram prawnych, przewidywanych przepisów oraz ich skutecznego egzekwowania. Będzie to kluczowy element budowania zaufania do zaangażowania sektora prywatnego w realizację projektów w Ukrainie, a także jednocześnie instrument zachęcający naszych przedsiębiorców do udziału w tym procesie. Mając na uwadze pomoc Ukrainie w eksporcie produktów rolnych w ramach inicjatywy „Korytarze solidarności" oraz potrzeby związane z niezbędnymi dostawami materiałów i sprzętu, szczególną uwagę należy poświęcić planowaniu i finansowaniu projektów związanych ze wzmocnieniem ukraińskiej infrastruktury transportowej oraz rozbudową przejść granicznych. W czerwcu w Londynie odbędzie się konferencja, na której spodziewamy się poczynić postępy w realizacji projektów ożywienia gospodarczego.

Niezmiennie wspieramy również wszelkie działania Ukrainy zmierzające do wygrania walki z Rosją bez uszczerbku dla celu, jakim jest zapewnienie bezpieczeństwa żywnościowego najbardziej potrzebującym krajom na świecie. Zagrożenie dla światowego bezpieczeństwa żywnościowego istnieje tak długo, jak długo trwa wojna rosyjska, a Polska pracuje nad rozwojem alternatywnych tras lądowych dla transportu ukraińskiej żywności i produktów rolnych. Polska i inne kraje UE – Słowacja, Węgry, Rumunia, Bułgaria – które zostały dotknięte zwiększonym importem ukraińskich produktów, osiągnęły porozumienie z Komisją Europejską w sprawie tymczasowych środków unijnych, które będą chronić nasze rynki przed niekontrolowanym przepływem ukraińskich produktów spożywczych.

Jeśli zaś chodzi o dyskutowaną formułę pokoju na Ukrainie, decyzja o rozpoczęciu tych negocjacji, co podkreśla i będzie podkreślać, także na tym spotkaniu, strona polska, może podjąć tylko Ukraina, na którą nie należy wywierać żadnego nacisku w tej sprawie. Polska popiera ukraińską formułę pokoju zaproponowaną przez prezydenta Zełenskiego. Inicjatywa ta jest bowiem oparta na podstawowych zasadach prawa między narodowego, takich jak Karta Narodów Zjednoczonych.

Jeśli chodzi o drugi temat, czyli Bałkany Zachodnie, Polska wyrazi zadowolenie z powodu przyspieszenia procesu integracyjnego. Status kandydata do członkostwa w UE uzyskała Bośnia i Hercegowina. Otwarto negocjacje akcesyjne z Albanią i Macedonią Północną. Z państwami Bałkanów Zachodnich łączą nasz wspólne wyzwania związane z rosyjską agresją na Ukrainę w takich obszarach jak cyberbezpieczeństwo, dezinformacja, bezpieczeństwo energetyczne czy żywnościowe. Szczególne znaczenie ma dialog w zakresie wspólnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa UE. Należy wspierać w szczególności te państwa, które dostosowały w pełni politykę zagraniczną do unijnej, w tym w zakresie sankcji, i wymagać od pozostałych opowiedzenia się po stronie prymatu prawa międzynarodowego, a więc w tym kontekście – po stronie Ukrainy. Podczas posiedzenia Rady ds. Zagranicznych będziemy wskazywać na konieczność dalszego wzmocnienia instytucjonalnego i praktycznego współpracy z państwami Bałkanów Zachodnich, informując również o wsparciu, jakiego Polska udziela państwom regionu w wymiarze dwustronnym i regionalnym. Wskażemy, że polityka rozszerzenia UE, pomimo że leży poza ścisłymi kompetencjami Rady ds. Zagranicznych, ma kluczowe znaczenie dla stabilizacji unijnego sąsiedztwa.

Polska wyrazi poparcie dla kontynuowania dialogu kosowsko-serbskiego pod egidą specjalnego przedstawiciela UE. Zwróci uwagę na konieczność implementacji porozumień, w tym dotyczących utworzenia stowarzyszenia wspólnoty gmin serbskich w północnym Kosowie oraz wpływu normalizacji relacji serbsko-kosowskich na rozwój integracji z UE. Polska zwróci uwagę na rozpoczęcie faktycznych negocjacji akcesyjnych z Albanią i Macedonią Północną, by podtrzymać prounijne nastawienie społeczeństw tych państw. Wyrazi nadzieję, że czerwcowe wybory w Czarnogórze pozwolą na stabilizację wewnętrznej sytuacji politycznej i powrót na drogę implementacji unijnych reform. Zważywszy na to, że całkiem niedawno Polska sprawowała prezydencję w tak zwanym procesie bałkańskim, w części nazywanym procesem berlińskim, to tutaj mamy do zaproponowania całe swoje know-how i będziemy na pewno bardzo mocno wspierać te państwa na drodze do integracji europejskiej.

Jeśli chodzi o punkt trzeci – sytuację w Rogu Afryki – to na posiedzeniu Rady Polska wskaże, że sytuacja w regionie jest kompleksowa, państwa regionu stoją przed szeregiem złożonych i wzajemnie powiązanych wyzwań. Zwiększona niestabilność, konflikty wewnętrzne, regionalne, rosnąca rywalizacja geopolityczna między obcymi mocarstwami, centrum komunikacyjne, Morze Czerwone, Zatoka Adeńska. Polska podkreśli, że polityka UE wobec regionu powinna powstać niezmieniona, co oznacza, że władze regionalne i krajowe powinny ponosić większą odpowiedzialność za długoterminowy rozwój swojego regionu. Zaangażowanie UE w regionie powinno w większym stopniu skupić się na budowaniu potencjału w zakresie zapobiegania konfliktom, bezpieczeństwa morskiego, ochrony środowiska, zrównoważonej produkcji lokalnej, a także zarządzania kryzysowego, zwłaszcza w odniesieniu do nielegalnej migracji. Chciałoby się bardzo mocno powiedzieć, że kluczem jest odporność, uzyskanie przez te państwa regionu odporności społeczeństw i państw regionu.

Polska wyrazi zaniepokojenie wzmożoną aktywnością Rosji w regionie, zwłaszcza w Etiopii i Sudanie, a także prorosyjską politykę władz Erytrei, najwierniejszego sojusznika Moskwy w Afryce. W kwestii bezpieczeństwa w Somalii Polska wskaże, że podejście rządu federalnego, to jest wsparcie ze strony lokalnych bojówek w celu utrzymania bezpieczeństwa na wyzwolonych obszarach, nie gwarantuje trwałości rozwiązania. Polska ocenia, że fundamentalistyczna grupa Al-Shabaab stanowi poważne zagrożenie, wykazując zdolność do planowania i przeprowadzenia złożonych ataków w całej Somalii. Polska wyrazi nadzieję, że porozumienie z Pretorii pozwoli Etiopii na powrót do globalnej społeczności jako wiarygodnego i odpowiedzialnego państwa. Pomimo wyżej wspomnianego porozumienia z niepokojem śledzimy ostatnie wydarzenia. Oceniamy, że wiele wewnętrznych konfliktów o niskiej intensywności ma potencjał szybkiego rozprzestrzeniania się, co może pogorszyć ogólną sytuację bezpieczeństwa w kraju. Dotyczy to zwłaszcza regionów Oromia i Amhara. Sytuacja w Tigraju pomimo zaprzestania działań wojennych również pozostaje trudna. Zdaniem Polski transformacja w Sudanie była do tej pory stosunkowo pozytywnym przykładem dla Rogu Afryki, jednak ostatni wybuch przemocy stanowi realne zagrożenie dla ludności Sudanu oraz bezpieczeństwa w regionie. W tym kontekście uznajemy, że UE powinna podtrzymać poparcie dla porozumienia politycznego. Konieczne jest, aby to porozumienie było inkluzywne i nie marginalizowało interesów sudańskich grup politycznych i społecznych.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, jeśli chodzi o wymiar obronnościowy, czyli tę samą Radę, ale już w formacie ministrów obrony, to po pierwsze, posiedzenie zostanie poprzedzone posiedzeniem Rady Sterującej Europejskiej Agencji Obrony. Zostaną tutaj omówione doświadczenia płynące z wojny na Ukrainie pod kątem prowadzonych w EDA prac, a także jej dalszych działań i priorytetów. Samo spotkanie rozpocznie się od punktu informacyjnego prezentowanego przez Wysokiego Przedstawiciela ds. Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa Borrella. Zostanie przedstawiona krótka informacja na temat sytuacji w misjach i operacjach z udziałem UE. Tutaj nie jest planowana szersza dyskusja w tym punkcie. Natomiast później, głównym punktem spotkania będzie wsparcie dla Ukrainy. Wysoki Przedstawiciel przedstawi stan działań UE na rzecz wojskowego wsparcia dla Ukrainy, szczególnie to, jak to w praktyce wygląda, jak te deklaracje, które były wcześniej zaciągane przez państwa, jak ta pomoc, która była deklarowana, ma się w praktyce. Zakładamy, że Wysoki Przedstawiciel podkreśli potrzebę kolejnego zwiększenia budżetu Europejskiego instrumentu na rzecz pokoju o kolejne 3,5 mld euro, z których duża część środków jest przekazywana na wsparcie Ukrainy. W tym kontekście zaznaczy potrzebę podjęcia decyzji o przekazaniu kolejnej, ósmej transzy wsparcia wojskowego na kwotę około 500 mln euro. Wysoki Przedstawiciel potwierdzi również znaczenie przekazywanego przez państwo członkowskie wsparcia w postaci sprzętu i amunicji. W tym kontekście odniesie się także do przyjętego ostatnio w ramach UE projektu wsparcia Ukrainy w postaci amunicji, w pierwszej kolejności tej 155-milimetrowej.

Spodziewamy się, że Wysoki Przedstawiciel podkreśli także rolę unijnej misji wojskowego wsparcia dla Ukrainy, która zajmuje się szkoleniem sił zbrojnych Ukrainy, a której dowództwo operacyjne mieści się w Żaganiu w Polsce. Przedstawiciel Polski podkreśli znaczne zaangażowanie na rzecz Ukrainy nasze, jako kraju, a także w tym wymiarze

multilateralnym. Podkreślimy, że konieczne jest stałe zwiększanie wsparcia wojskowego ze strony Unii, szczególnie w tym kluczowym momencie. Potwierdzimy znaczenie inicjatyw realizowanych przez UE także w ramach tej misji, o której wspomniałem wcześniej. Poprzemy prowadzone działania w ramach tak zwanej inicjatywy amunicyjnej. Tutaj niezwykle istotna jest kwestia szybkiego dostarczenia Ukrainie dużej ilości amunicji artyleryjskiej i rakietowej. Wyrazimy nasze poparcie dla tych działań oraz potwierdzimy polski udział w tej inicjatywie.

W ramach spotkania odbędzie się także lunch roboczy ministrów obrony z sekretarzem generalnym NATO Jensem Stoltenbergiem. Będzie tu również omówiona kwestia dotycząca sytuacji na Ukrainie, ale w sposób szczególny tematem jest kwestia współpracy UE i NATO. Tutaj my jak zwykle jesteśmy w gronie tych państw, żeby nie powiedzieć, że jesteśmy w czołówce tych państw, które apelują o to, żeby te relacje UE i ambicje UE w zakresie polityki wspólnej bezpieczeństwa czy obrony miały charakter komplementarny względem wysiłków NATO, a nie konkurencyjny. Mówimy tu jednym głosem z sekretarzem generalnym NATO Stoltenbergiem. Tyle słowem wstępu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):

Dziękuję panu ministrowi za przedstawione i wyrażone informacje w tych dwóch punktach, w pkt Vi VI. Otwieram teraz dyskusję w tych dwóch punktach. Bardzo proszę, czy są państwo posłowie chętni do zabrania głosu? Nie mamy zgłoszeń. Wobec tego chciałbym zaproponować, panie ministrze, szanowni państwo, następującą konkluzję: Stwierdzam, że **Komisja w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. przyjęła do wiadomości dwie informacje Rady Ministrów o posiedzeniu Rady ds. Zagranicznych, które odbędą się w dniach 22 i 23 maja 2023 r.** Czy jest sprzeciw wobec takiej konkluzji? Nie ma sprzeciwu. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt V i VI.

Informuję jednocześnie, że tym samym porządek dzienny tego posiedzenia został wyczerpany. Protokół będzie wyłożony do przejrzenia w sekretariacie Komisji w Kancelarii Sejmu.

Zamykam posiedzenie Komisji.

Dziękuję panu ministrowi wraz ze współpracownikami za udział osobisty w posiedzeniu Komisji.

Informuję, że za pół godziny spotykamy się na kolejnym posiedzeniu Komisji do Spraw Unii Europejskiej, czyli o godzinie 13.00. Dziękuję.